







SPRZEDAŻ CHOINEK

Przy zakupie na miejscu 10% rabatu!

Bolesławice/k. Słupska, ul. Leśna 20, tel. 0 500 177 818

SŁUPSK • DAMNICA • DĘBNICA KASZUBSKA • GŁÓWCZYCE • KOBYLNICA • DARŁOWO • POTĘGOWO • SMOŁDZINO • USTKA

ZBLIŻENIA

Nakład 10 000 egz.

www.zblizenia.pl

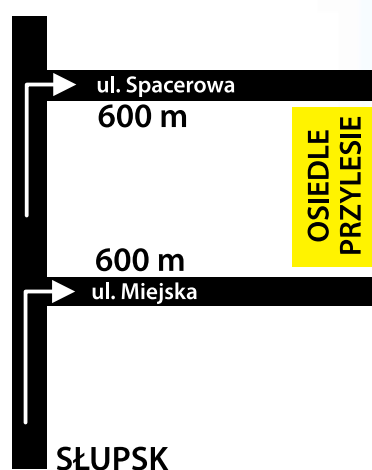
DWUTYGODNIK REGIONALNY

Nr 19 (120) • 02 grudnia 2011

KOBEL



SIEMIANICE



NOWE OSIEDLE "PRZYLESIE" - Siemianice

(po prawej stronie)

tel. 501 313 956

- piękna, spokojna okolica
- komfortowy dojazd do Słupska
- dobra izolacja akustyczna budynku (dwie ściany między sąsiadami)
- wszystkie możliwe przyłącza (gaz ziemny, tv, internet)
- powierzchnia całkowita 146 m² (garaż 18,5 m)
- wysoki standard: ogrzewanie podłogowe, CO - VISSMAN, okna drewniane.

ZAPRASZAMY DO OBEJRZENIA !

Ceny już od
309.000 netto



CHWILÓWKA!

- Również z zajęciami komorniczymi, emeryci i renciści, prowadzący działalność, rolnicy
- Wypłata natychmiast
- Dogodne warunki spłat
- Możliwość prolongowania terminu płatności

600-600-268

OGRZEWANA MYJNIA RĘCZNA



Pn - Pt: 8⁰⁰ - 18⁰⁰

Sobota: 9⁰⁰ - 15⁰⁰

- mycie od 10 zł
- 10 mycie GRATIS
- pranie tapicerki
- w trakcie mycia herbata, kawa GRATIS
- pranie tapicerki
- możliwość umówienia się na konkretną godzinę

ul. Tuwima 23
(na terenie Inkubatora Przedsiębiorczości)
tel. 669 412 757

promedica24

Nr certyfikatu: 6837

Praca w Niemczech opiekunka osób starszych

Nowe wyższe stawki !

Pewna praca Wysokie zarobki Bezpłatne kursy

Słupsk, ul. Sienkiewicza 1/1
tel. 59 715 79 11
e-mail: slupsk@promedica24.pl
www.promedica24.pl

Zrób sobie prezent
na święta!
Kup mieszkanie
i wybierz prezent*



„Mój dom”
Słupsk, ul. Konarskiego



BIURO SPRZEDAŻY:

76-200 Słupsk, ul. Konarskiego 24

Tel. (59) 841 49 25

e-mail: sprzedaz@bpcompany.pl



**NOWE, WŁASNE
MIESZKANIE** już za
400, 00 zł miesięcznie !!!**



** Przy kredycie "Rodzina na swoim"



* Przyjdź do Biura sprzedaży
i zapytaj o szczegóły oferty



Wodna konsolidacja

1 stycznia 2012 roku gmina Kobylnica przystąpi do spółki Wodociągi Słupsk i wniesie do niej aportem majątek w postaci infrastruktury wodno-kanalizacyjnej.

Władze samorządowe gminy dały już przyzwolenie na wejście do spółki i upoważniły wójta do jego praktycznej realizacji. - Obecnie trwają prace nad projektem konsolidacji – mówi **Przemysław Lipski**, rzecznik Wodociągów Słupsk. - Na wejściu gminy do naszej spółki zyskają i mieszkańcy gminy Kobylnica, i miasta Słupska – zapewnia. - Wodociągi są firmą o dużym potencjale, co pozwala nam szybko reagować na wszelkie zdarzenia. Będą też w dłuższej perspektywie wymierne korzyści ekonomiczne dla naszych klientów, albowiem koszty rozłożą się na większą liczbę odbiorców. Na razie za wcześnie, żeby mówić o szczegółach, jednak niewątpliwie

przystąpienie gminy Kobylnica będzie korzystne zarówno dla gminy, jak i miasta – podkreśla Przemysław Lipski. - Samorząd Słupska nadal będzie największym udziałowcem w spółce Wodociągi.

Czy do spółki Wodociągi przystąpi też gmina wiejska Słupsk, na terenie której również realizowany był „Program gospodarki wodno-ściekowej w rejonie Słupska”? - Rozmawiamy z władzami gminy Słupsk i oczywiście chcielibyśmy aby i

ten samorząd przystąpił do naszej spółki – powiedział P. Lipski – Mamy możliwości, aby obsługiwać większą liczbę odbiorców wody.

Na razie jednak wiadomo tylko tyle, że gmina Słupsk nie wejdzie do spółki od nowego roku. (LL)

Fot. Zbigniew Bielecki



Nowoczesna oczyszczalnia ścieków w Słupsku.

Wpisz się do ewidencji!

Przypominamy, że z końcem roku mija termin aktualizacji wpisów do ewidencji działalności gospodarczej. Aktualizacja wpisu jest bezpłatna, a pracownicy samorządowi udzielą niezbędnych informacji i pomocy. Warto dokonać tego jak najszybciej, bo czasu jest coraz mniej.

W związku ze zmianami prawnymi wszystkie gminy w Polsce mają obowiązek przenieść dane przedsiębiorców wpisanych aktualnie do gminnej ewidencji działalności

gospodarczych do krajowej ewidencji centralnej. Przekazywane wpisy muszą zawierać numery PESEL, NIP oraz PKD 2007.

Przedsiębiorco, jeżeli dane w twoim

wpisie nie są aktualne, a w szczególności brakuje w nim numerów PESEL lub NIP radzimy jak najszybciej uzupełnić te informacje. W przypadku zakończenia przez przedsiębiorcę działalności gospodarczej trzeba złożyć wniosek o wykreślenie wpisu. Złożenie wniosku o zmianę wpisu lub wykreślenie z ewidencji działalności gospodarczej jest wolne od opłat.

Nieuzupełnienie danych skutkować będzie brakiem przeniesienia wpisu przedsiębiorcy do CEIDG, a co za tym idzie doprowadzi do wykreślenia z ewidencji działalności gospodarczej. (I)

Za serce i wrażliwość

Z okazji Dnia Pracownika Socjalnego starosta słupski Sławomir Ziemianowicz spotkał się z dyrektorami domów pomocy społecznej, kierownictwem Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie oraz pracownikami socjalnymi z tych placówek.

Starosta przekazał podziękowania i gratulacje za wszystkie osiągnięcia, za serce i wrażliwość dla drugiego człowieka. - Doceniamy nie tylko waszą codzienną, niezwykle trudną pracę, ale także waszą aktywność, dzięki której poszukujecie dodatkowych źródeł finansowania. Niezwykle cenne jest zaufanie społeczne, które pozwoliło pozyskać partnerów i przyjaciół, którzy wspierają was w tej działalności. – powiedział Sławomir Ziemianowicz.

Starosta wręczył wyróżniającym się pracownikom nagrody i listy gratulacyjne, a także pamiątkowe albumy. W tym roku wyróżnieni zostali: z DPS Lubczewo – dyrektor **Marianna Kawiecka** oraz **Grażyna Bylicka** i **Teresa Szymdt**; z DPS

Machowino – dyrektor **Ewa Młynarczyk** oraz **Grażyna Turowska** i **Mariola Kolasieńska**; z DPS Machowinko – dyrektor **Marek Król** oraz **Urszula Szymańska** i **Edward Borowicz**; z DPS Przytocko – brat **Artur Skoczek**, brat **Michał Graś** i **Marzanna Hylarecka**; z PCPR – dyrektor **Urszula Dąbrowska** oraz **Emilia Woźniak**, **Anna Sielska** i **Ewa Bibrowska**.

Uczestniczący w spotkaniu naczelnik Wydziału Poli-

tyki Społecznej starostwa **Zbigniew Białarz-Zych** przypomniał, że w tym roku

Dzień Pracownika Socjalnego obchodzony jest po raz jedenasty i jest to wielka zasługa Jacka Kuronia. Upamiętnia on spotkanie w miejscowości Charzykowy w 1989 roku, w którym uczestniczyli Jacek Kuroń i Joanna Staręga-Piasek oraz pracownicy pomocy społecznej szczebla wojewódzkiego.

W tym historycznym spotkaniu wzięła udział także **Marianna Kawiecka**, dyrektor Domu Pomocy Społecznej w Lubczewie. (MM)

Fot. archiwum Starostwa Powiatowego



Komentarz

Happening koncertowy



Nie tak dawno zastanawiałem się w tym miejscu nad istotą promocji miasta. Mimochodem rzuciłem pytanie o nieobecność kultury w zamierzeniach agencji zajmującej się tym poletkiem. W krótkim czasie uzyskałem odpowiedź. Trudno szczyć się czymś, co przeznaczone jest do... likwidacji. Rok po wyborach samorządowych można na takie posunięcie sobie pozwolić. Wszak za dwa lata będzie okazja, by do swojego programu wyborczego wprowadzić hasło: rewitalizacja słupskiej kultury! No, może nie całej, ale jej sztandaru na pewno.

Skąd wzięły się takie przypuszczenia? Z lektury projektu budżetu miasta na rok 2012. Właśnie, jako mieszkańcy, przystępujemy do społecznych konsultacji tego dokumentu. Jako pierwsi, jeszcze przed oficjalnym terminem wyznaczonym przez władze miasta, zabrali w nich głos muzycy Polskiej Filharmonii Sinfonia Baltica. Po pierwsze, napisali list otwarty do Prezydenta Miasta Słupska i Rady Miejskiej, w którym protestują przeciwko drastycznym cięciom dokonany w ich przyszłorocznym budżecie. List opatrzyli mottem z pisma gratulacyjnego prezydenta Macieja Kobylińskiego, skierowanego właśnie do nich. Najistotniejszy fragment tegoż: „To Wy, słupscy artyści, jesteście naszymi nauczycielami i przewodnikami po świecie muzyki – kształtujecie nasze gusta, uwrażliwiacie nas i pozwalacie delektować się Waszym talentem”. Padają w nim też słowa o doniosłej roli muzyki w promocji miasta, regionu... Prawdziwy zgrzyt z wymową protestu!

Po drugie, koncert promujący nową płytę z udziałem słupskiej orkiestry – nagrany wspólnie ze znakomitym akordeonistą Wiesławem Przadką – przygotowany został w niecodziennej scenerii. Instrumentaliści wystąpili z biało-czerwonymi opaskami na rękawach, pulpity ozdobione zostały chustami ze znacznikiem NSZZ „Solidarność”, a nad estradą pojawił się baner informujący o proteście. Publiczność, zapytana przez prowadzącego koncert Wiesława Suchowiejkę czy popiera stanowisko artystów, odpowiedziała gromkimi brawami.

Tak się składa, że słupska orkiestra będzie obchodziła w przyszłym roku swoje 35-lecie. Przez te lata pracowała na miano jednej z najlepszych w kraju, co podkreślają nie tylko krytycy, ale i soliści koncertujący ze słupskimi filharmonikami. Nie mówiąc już o fanach dokonań Bohdana Jaromłowicza i jego zespołu, których z roku na rok przybywa. Chociażby dla nich warto przygotować jubileuszowy koncert. A jaki może być jego program? Tylko... oszczędnościowy! Na estradzie ustawi się pulpity, krzeselka, położyć na nich instrumenty... Za pulpitem dyrygentem stanie Bohdan Jaromłowicz, „batutą da znak”... odtwarzania z nagrań najwybitniejszych wykonań na przestrzeni lat! Publiczność – jak kryzys, to kryzys i pracowników obsługi też się zwolni – będzie musiała wysłuchać koncertu gromadząc się przy wymarzonych przez szefostwo słupskiej agencji promocyjnej telebimach, grillach i kiełbaskach z różną. Na sali zasiądą jedynie przedstawiciele władz miasta, by dyrygentowi złożyć gratulacje z okazji jubileuszu. Koniecznie w świetle fleszy!

A może przygotowania do takich obchodów warto zacząć już teraz i upowszechniać takie oszczędnościowe koncerty-happenings? Oczywiście, sprzedając na nie bilety! Może uda się nawet zarobić na prawdziwy koncert jubileuszowy?

Ryszard Hetnarowicz
r.hetnarowicz@zblizenia.pl

DWUTYGODNIK



REGIONALNY

ZBLIŻENIA

Nakład: 10000 egz.
ISSN 138-0745

Wydawca:
AUH FOTECH
76-200 Słupsk
al. Sienkiewicza 1/2

Druk: Polskapresse, Gdańsk

Redaktor naczelna
Leokadia Lubiniecka

Sekretarz redakcji
Ryszard Hetnarowicz

Dyrektor wydawnictwa
Zbigniew Bielecki

Skład i grafika
Ilona Gostyńska-Rymkiewicz

Redakcja i Biuro Reklamy:

al. Sienkiewicza 1/2, 76-200 Słupsk
tel./fax 059 842 98 20
tel. kom 601 635 813, 697 855 000
e-mail: redakcja@zblizenia.pl
www.zblizenia.pl

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń.
Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca.

Kolportaż

Czasopismo kolportowane jest w gminach i miastach powiatu słupskiego. Dostępne także w redakcji.

Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych i zdjęć bez zgody wydawcy jest zabronione.

AGENCJA WYDAWNICZO-REKLAMOWA

FOTECH

www.reklama.słupsk.pl
www.fotografia.słupsk.pl



Burmistrz Miasta Ustka Jan Olech
zaprasza na

Ratuszowe Mikołajki

3 grudnia 2011

Plac przed Ratuszem
godziny 16.00 - 19.00

- * Basniowa zgraja Świętego Mikołaja
- * Słodkie upominki dla chłopca i dziewczynki
- * Bawimy się i gramy - nagrody wygrywane
- * Zamiast renifera konik w podróż nas zabiera
- * Dla wszystkich łakomczuchów - coś dla zapełnienia brzuchów

Na zakończenie
**od wszystkich dzieci list do Mikołaja
na balonie wzleci!**

**Zabierz ze sobą
czapkę Mikołajka!**

Ustka

JEDYNY TAKI KIERMASZ W SŁUPSKU!

**Wielka wyprzedaż towarów wielobranżowych
najlepszych polskich producentów!**

CZAPKI MĘSKIE, DAMSKIE I DZIECIĘCE 10 zł
SWETRY 25 zł, SZALE 7 zł
PERFUMY 1 zł, 3.50 zł, 5 zł i 10 zł CZAJNIK 12 zł

WYPRZEDAŻ!

**NIE PRZEGAP OKAZJI,
ABY ZAOSZCZĘDZIĆ.**
**OFERTA
BOŻONARODZENIOWA:**

Sosna
250 cm - 135 zł
220 cm - 95 zł
180 cm - 89 zł
120 cm - 49 zł
100 cm - 39 zł
Sosna biała kolce
250 cm - 145 zł
220 cm - 107 zł
180 cm - 89 zł
120 cm - 65 zł
100 cm - 49 zł
Jodła
250 cm - 95 zł
180 cm - 89 zł
160 cm - 65 zł
120 cm - 49 zł
Czubki na choinkę - 3 zł
Bombki (13 szt.) - 7 zł
- 5,50 zł, - 3 zł
**Oraz pozostały
asortyment świąteczny:**
Lampki, girlandy, stroiki
itp ...

Tylko w dniach
07.11 - 31.12.2011
Słupsk, ul. Piłsudskiego 73
obok BAZY PKS
ZAPRASZAMY od **9.00** do **18.00**
SIEDEM DNI W TYGODNIU

CO TYDZIEŃ NOWA DOSTAWA!

W OFERCIE RÓWNIEŻ:
deski do prasowania, suszarki do bielizny,
sanki, mopy, miotły, obrusy, koce,
ręczniki, ściereki oraz wiele innych artykułów
gospodarstwa domowego.
TOWAR W CENACH PRODUCENTÓW I IMPORTERÓW!

27.12-31.12
od 9.00 do 20.00
WIELKI KIERMASZ FAJERWERKÓW
SZEROKI ASORTYMENT
PROFESJONALNA OBSŁUGA
OKOŁO 1000 RODZAJÓW SZTUCZNYCH OGNI
PRZYJDŹ, ZOBACZ, PRZEKONAJ SIĘ SAM...

meritubank

Placówka Partnerska
Meritum Bank ICB SA
ul. Zamenhofska 4, 76-200 Słupsk
tel. 533 393 100, 59 842 41 20

Kredyt Gotówkowy

Teraz taniej!

rata miesięczna od

~~189 zł~~

165 zł

za każde 10.000 kredytu

ZALETY

- szybka gotówka **do 200.000 zł**
- możliwa opcja bez zaświadczenia o dochodzie
- bez poręczycieli i dodatkowych zabezpieczeń
- długi okres kredytowania do 120 miesięcy (10 lat)
- natychmiastowa ocena zdolności kredytowej

WYMAGANE DOKUMENTY

- dwa dokumenty tożsamości
- dokument potwierdzający źródło i wysokość uzyskiwanych dochodów

Pełna informacja o kredycie, opłatach i prowizjach jest dostępna na www.meritumbank.pl oraz w placówkach Banku. RRSO dla kredytu gotówkowego oraz kredytu gotówkowego przeznaczanego częściowo na spłatę zobowiązań finansowych, wyliczonego zgodnie z Art. 4 ust. 3a ustawy o kredycie konsumenckim, w kwocie 8 000 zł, spłacanego w 12 równych ratach kapitałowo-odsetkowych, przy oprocentowaniu 15,90 % i stawce kredytowanej prowizji w wysokości 5% wynosi 33,84%. RRSO dla kredytu gotówkowego oraz kredytu gotówkowego przeznaczanego częściowo na spłatę zobowiązań finansowych, w kwocie 10 000 zł, spłacanego w 120 równych ratach kapitałowo-odsetkowych, przy oprocentowaniu 15,90 % i stawce kredytowanej prowizji w wysokości 5% wynosi 20,64%.



Studniarstwo, Hydrogeologia i Geotechnika

www.eljot-slupsk.pl

ROK ZAŁOŻENIA 1986

ELJOT



USŁUGI GEOLOGICZNE

- badania gruntu
- badania zagęszczenia nasypów
- odbiory wykopów
- opinie, ekspertyzy

USŁUGI HYDROGEOLOGICZNE

- ujęcia wód podziemnych
- drenarskie rozsączanie ścieków
- odwodnienia
- monitoring

OCHRONA ŚRODOWISKA

- ocena stanu zanieczyszczenia gruntów i wód
- instalacje punktów monitoringu
- badanie agresywności korozyjnej gruntu
- badania laboratoryjne gruntu i wody

76-200 Słupsk, ul. Piastów 13
tel/fax: +48 059 8423917
tel. kom. +48 604 577 839
e-mail: kontakt@eljot-slupsk.pl



Honory dla artystki

Grażyna Auguścik - wybitna polska wokalistka jazzowa – promowała swoją najnowsza płytę pt.: „The Beatles Nova” w słupskiej Restauracji & Hotelu Et Cetera. Przed koncertem artystka otrzymała dwa najważniejsze słupskie wyróżnienia.



Prezydent **Maciej Kobylński** wręczył artystce Nagrodę Prezydenta Miasta Słupska, natomiast wiceprzewodniczący Rady Miejskiej **Andrzej Watemborski** medal pamiątkowy „Za Zasługi dla Miasta Słupska”.

Grażyna Auguścik pochodzi ze Słupska, lecz od lat mieszka i tworzy

w Chicago w USA. Swoją najnowszą płytę nagrała z brazylijskim gitarzystą Paulinho Garciją. Płyta zawiera 14 utworów: When I'm, Things we said today, Because, Norwegian wood, Hey Jude, We can worked it out, Blackbird, I will, Two of us, Hello goodbye, Nowhere man, In my life, Here comes the sun, Hard day's night. (I)

Bez prawa do lokalu?

Słupszczanka Elżbieta Karpiak przeżyła osobistą tragedię. We wrześniu zmarł jej mąż. Jeszcze nie zdążyła otrząsnąć się z szoku, a spadł na nią następny cios. Jej wniosek o uznanie jej za głównego najemcę mieszkania komunalnego został przez Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkaniowej w Słupsku odrzucony. Nie dość tego, w ciągu siedmiu dni miała opuścić zajmowany lokal!

- Czytałam pismo z PGM i nie mogłam zrozumieć, jak to jest możliwe – mówi E. Karpiak. - Decyzję motywowano tym, że brak jest mojego „stałego zamieszkiwania wraz z mężem do chwili jego śmierci, co jest warunkiem koniecznym do wstąpienia w jego najem”. Powoływano się przy tym na wywiad przeprowadzony wśród mieszkańców budynku, w którym znajduje się nasze mieszkanie. Zajmowaliśmy ten lokal od blisko szesnastu lat i tyle czasu jestem tutaj zameldowana. Byliśmy razem aż do śmierci męża. Naprawdę trudno mi zrozumieć takie działania administracji.

Słupszczanka zapytała sąsiadów, czy ci rzeczywiście byli o to indagowani. Uzyskała jednoznaczny odpowiedź, że tak, ale odsyłali pytających do niej samej, bo była w tym czasie obecna. Jednak nikt do niej nie wstąpił! Poprosiła mieszkańców o złożenie pisemnych oświadczeń o jej bytności w mieszkaniu. Nie odmówili! - To prawda, że niekiedy wyjeżdżam do córki mieszkającej w Niemczech i opiekuję się wnukami. Ciekawe, czy gdybym miała córkę,

na przykład w Sycewicach i całe dni spędzała u niej, a do domu wracała tylko na noc, to też uznano by, że nie zamieszkuję stale w tym mieszkaniu? Przecież nie mam zaległości w płaceniu czynszu czy innych opłatach! - wyjaśnia E. Karpiak.

Zajmowane przez nią mieszkanie nie jest żadnym luksusem. Ma dwóch najemców, którzy dzielą kuchnię, łazienkę... Drugi najemca praktycznie tutaj nie bywa, a jego pokoje są zamknięte. To jednak nie niepokoi zarządcy zasobów komunalnych. Przed groźbą eksmisji stanęła Elżbieta Karpiak. - Pani Elżbieta złożyła odwołanie od decyzji. W tej chwili jest prowadzona procedura wyjaśniająca, mająca na celu uwierzytelnienie zeznań mieszkańców budynku. Po jej zakończeniu zostanie wydana decyzja ostateczna, od której zawsze osoba zainteresowana będzie mogła odwołać się do sądu - zapewnia **Aleksandra Podsiadły**, rzecznik prasowy Przedsiębiorstwa Gospodarki Mieszkaniowej Sp. z o.o. w Słupsku.

Do sprawy wrócimy po ostatecznej decyzji PGM w Słupsku. (hrk)

Gotowy jest już projekt budżetu Słupska na przyszły rok. Teraz przyszedł czas na konsultacje społeczne założeń budżetowych. Odbędą się one w dniach 30 listopada – 7 grudnia br.

Zgłoś uwagi do budżetu!

Mieszkańcy miasta zainteresowani tym, na co i w jakich wielkościach wydane zostaną pieniądze podatników oraz jakich przychodów należy oczekiwać, mogą skorzystać ze strony internetowej Urzędu Miejskiego w Słupsku (BIP).

Zamieszczono na niej projekt najważniejszego dla miasta dokumentu finansowego (**bip.um.słupsk.**

pl/struktura_miasta/dokumenty/372.html).

Opinie i uwagi można zgłaszać wypełniając specjalną ankietę, która znajduje się pod adresem: **http://www.słupsk.pl/esamorząd/aktualnosci/10658.html**. Wypełnione ankiety można też wydrukować i złożyć w Wydziale Finansowym Urzędu Miejskiego w Słupsku (pl. Zwycięstwa

3, I piętro, pokój 123) lub przesłać mailem na adres: **wf@um.słupsk.pl** w terminie do 7 grudnia.

Na zakończenie konsultacji, czyli 7 grudnia br. w sali 211 ratusza, o godzinie 15 odbędzie się otwarte spotkanie władz miasta z mieszkańcami, podczas którego zostanie zaprezentowany projekt budżetu.

(hrk)

Najlepsza w Nowym Jorku!

Jak już informowaliśmy, Wioleta Komar, aktorka Teatru Rondo w Słupsku zaproszona została do udziału w 2. United Solo Theater Festiwal w USA, który zakończył się 20 listopada. Spektakle odbywały się w sercu Nowego Jorku, w Theater ROW, przy 42 Ulicy. Prezentacje festiwalowe trwały miesiąc, a W. Komar uznana została ich najlepszą aktorką!

W tym roku podczas festiwalu zaprezentowanych zostało 77 jednoosobowych produkcji teatralnych z całego świata, w tym z USA, Kanady, Meksyku, Argentyny, Austrii, Australii, Kolumbii, Botswany, Holandii, Irlandii, Polski, Bułgarii, Serbii i Izraela. Wystąpiło 48 aktorek i 29 aktorów. Festiwal uderzał różnorodnością. Widzowie mogli oglądać zarówno komedie, tragedie, stand-up, dramaty, spektakle poetyckie, muzyczne, taneczne, lalkowe, a także z pogranicza sztuk performancji, improwizacji i multimedialne. Wśród zaproszonych na festiwal ak-

torów, poza Wioletą Komar byli też inni polscy twórcy – **Ewa Kasprzyk** (również była aktorka Teatru Rondo), **Sylvia Milo**, **Marcin Perchuć**, **Marcin Steczkowski**, **Danusia Trevino** i **Monika Wachowicz**.

Wioleta Komar, za swoją kreację w monodramie „Diva” uznana została najlepszą aktorką festiwalu (Award for Best Actress). Monodram miał premierę 27 marca 2010 roku podczas uroczystych obchodów Międzynarodowego Dnia Teatru w Słupsku. W Nowym Jorku, podczas festiwalu, odbyła się jego premiera w języku angielskim. Autorką prze-

kładu z polskiego jest inna aktorka Teatru Rondo, **Caryl Swift**, a tekst oryginalny wyszedł spod pióra **Magdaleny Gauer**. Reżyserem monodramu jest **Stanisław Miedziewski**. Sukces Wiolety Komar jest tym cenniejszy, że „United Solo” jest największym na świecie festiwalem teatrów jednoosobowych. (hrk)

Fot. Ryszard Hetnarowicz



Podwyżki na nowy rok

Na ostatniej listopadowej sesji Rady Miejskiej słupscy samorządowcy podnieśli przyszłoroczne podatki od nieruchomości i transportu. W sumie opłaty wzrosną o 10 procent dla podatku od nieruchomości i 7,8 procent dla podatków transportowych. Dzięki podwyżkom miasto zyska dodatkowe 3,7 mln zł.

Stawki podatku od nieruchomości położonych na terenie Słupska w ciągu sześciu ostatnich lat nie ulegały większym zmianom. Jedynie w latach 2006, 2009 i 2011 miała miejsce waloryzacja stawek o wskaźnik inflacji. W konsekwencji podatek od nieruchomości położonych na terenie miasta Słupska jest niższy niż na terenie gmin ościennych. Wobec powyższego, kierując się zachowaniem kompromisu pomiędzy możliwościami finansowymi podatników a potrzebami miasta, samorządowcy zdecydowali o zwiększeniu stawek o 10% w stosunku do obowiązujących w roku 2011. Pomimo tego Słupsk pozostanie w dalszym ciągu atrakcyjny dla przedsiębiorców i mieszkańców. Stawki podatków będą nadal konkurencyjne w stosunku do gmin ościennych. Skutkiem finansowym zmian będzie wzrost należności w 2012 r. o kwotę

ok. 2,9 mln zł, a tym samym wzrost wpływów do budżetu.

W przypadku stawek podatków od środków transportowych rosną one średnio o 7,39% w stosunku do obowiązujących w roku 2011 za wyjątkiem stawek dla autobusów posiadających powyżej 15 miejsc, ciągników siodłowych i balastowych o dcm zespołu pojazdów od 3,5 ton do 12 ton, które pozostawia się bez zmian. Zmiany stawek dokonano kierując się zachowaniem kompromisu pomiędzy możliwościami finansowymi podatników a potrzebami miasta, przy zachowaniu konkurencyjności szczególnie w stosunku do gminy Słupsk. Skutkiem finansowym powyższych zmian będzie wzrost należności w 2012 r. o kwotę ok. 78 tys. zł.

Zgodnie z uchwałą podatek od samochodów o masie 3,5 - 5,5 tony wzrośnie z 588 zł do 648 zł rocznie.

Za pojazd 5,5 - 9 ton zapłacimy 1.080 zł (jest 1020 zł). Za samochód o masie 9-12 ton, właściciel zamiast 1.248 zł zapłaci 1.296 zł.

Za 1 m kw. gruntu związanego z prowadzeniem działalności gospodarczej podatek wyniesie 0,73 zł (obecnie 0,66 zł), a podatek od gruntu sklasyfikowanego jako teren mieszkalny wzrośnie z 0,18 zł do 0,22 zł za metr kwadratowy. Stawki za powierzchnię użytkową budynków mieszkalnych wzrosną o 5 groszy - z 0,54 do 0,59 zł. Gdy w budynku prowadzona jest działalność gospodarcza podatek wyniesie 18,90 zł/m. kw. (jest 17,18 zł). (hub)

Sprzedam działkę budowlaną o powierzchni 10 arów przy ul. Młyńskiej w Kobylnicy.

Tel. 603 599 698

Oskarżony o próbę zabójstwa

28 listopada 2011 r. Prokuratura Rejonowa w Słupsku wniosła do Sądu Okręgowego w Słupsku akt oskarżenia przeciwko 37-letniemu Tomaszowi P. podejrzanemu o usiłowanie zabójstwa znanego słupskiego ginekologa Rafała I. oraz o zniszczenie jego samochodu. Oskarżony nie przyznaje się do winy.

- Tomasz P. nie przyznał się do popełnienia zarzuconych mu czynów twierdząc, iż w czasie napadu na lekarza przebywał w swoim domu oglądając telewizję z przerwą na wyprowadzenie psa oraz bieg na terenie Słupska. - mówi Jacek Korycki, rzecznik prasowy słupskiej prokuratury. Tomaszowi P., dotychczas nie karanemu, grozi kara od 8 lat pozbawienia wolności, 25 lat pozbawienia wolności albo kara dożywotniego pozbawienia wolności.

Do zdarzenia doszło w nocy 11 maja tego roku. Na jednym z osiedli przy ul. Szczecińskiej w Słupsku znaleziono nieprzytomnego mężczyznę. Był pobity. Szybko przewieziono go do szpitala. Tam okazało się, że jest to znany w Słupsku ginekolog. Na miejscu wypadku

znaleziono anonimowy list. Kilka dni później zatrzymano Tomasza P. W toku śledztwa wyszło na jaw, że żona napastnika była pacjentką pobitego ginekologa. To nie spodobało się jej mężowi. Dlatego zaatakował lekarza. Obrażenia były jednak poważne. Lekarz był w stanie krytycznym. Przeszedł dwie ratujące życie operacje. Został wprowadzony w śpiączkę farmakologiczną.

- Poszkodowany od razu wskazał napastnika - mówi Jacek Korycki. - Przesłuchujący pokazali mu kilkanaście zdjęć. Wśród nich był też podejrzany. Został natychmiast wytypowany. Ginekolog potwierdził, że żona podejrzanego była jego pacjentką i że podejrzany kilkakrotnie pojawiał się w jego gabinecie z pretensjami. (hub)

Trzydzieści lat temu powstał Związek Żołnierzy Wojska Polskiego. W roku jubileuszu ponad pięćdziesięciu członków Koła nr 5 w Ustce spotkało się na uroczystym zebraniu. Były odznaki, medale, listy gratulacyjne.

Medale, dyplomy, listy

28 osób otrzymało „Medale pamiątkowe 30-lecia ZZWP”, 9 członków naszego koła zostało uhonorowanych odznakami „Za zasługi dla ZZWP” - informuje prezes koła komandor rezerwy Jerzy Olek. - 12 osób otrzymało dyplomy i listy gratulacyjne od Zarządu Rejonowego ZZWP w Słupsku.

W sposób szczególny wyróżniony został dyplomem i wpisem do Księgi Honorowej Żołnierzy Wojska Polskiego st. bosman rezerwy Edward Lewandowski. Z kolei

burmistrz Ustki Jan Olech, również członek tego koła, został uhonorowany Srebrnym Krzyżem za Zasługi dla ZZWP. W uroczystym zebraniu uczestniczył wiceburmistrz Ustki Ryszard Kwiatkowski.

Zebrani wysłuchali pogadanki komandora porucznika rezerwy Tadeusza Konopackiego o trudach życia na Syberii, dokąd trafił on wraz z rodziną podczas drugiej wojny światowej. Dla lepszego zobrazowania problemu T. Konopacki



zaprezentował miniaturowe modele budynków, w których przyszło żyć ludziom zesłanym na katorgę. (LL)

Fot. L. Lubiniecka



Świąteczna zbiórka żywności

W dniach 2-4 grudnia 2011 roku Banki Żywności organizują w całym kraju świąteczną zbiórkę żywności. Są to wyjątkowe trzy dni, podczas których wszyscy możemy zrobić coś dobrego. Wolontariusze Banków Żywności będą zbierali produkty spożywcze m.in. w placówkach handlowych na terenie Słupska. Akcję można wesprzeć poprzez zakupienie artykułów żywnościowych i przekazanie ich wolontariuszom lub wysłanie SMS o treści „Wspieram” na numer 75365 (całkowity koszt wiadomości to 5 zł + VAT). (I)

**Szycie na miarę
Przeróbki krawieckie**

www.krawiectwo.słupsk.pl

ul. Jaracza 13, 76-200 Słupsk
tel. 697 403 122

Honorata

PRACOWNIA KRAWIECKA

Nowo Otwarta Okręgowa Stacja Kontroli Pojazdów GS/012

Słupsk ul. Bauera 1 (zjazd od Kaszubskiej)
tel. 500 77 97 97

Wykonujemy pełny zakres badań technicznych
"rejestracyjnych" pojazdów do i powyżej 3.5t

**JESIENNE SPRAWDZANIE: USTAWIENIA
ŚWIETEL, HAMULCÓW, AMORTYZATORÓW -
GRATIS!!!**

czynna pn-pt 7-18 sobota 8-14

ZAPRASZAMY

Ogłoszenia drobne do 20 słów
ZA DARMO!
redakcja@zblizenia.pl

Sprzedam działkę budowlaną 1400 m2 w Dębicy Kaszubskiej z dostępem do mediów technicznych (woda, kanalizacja). Cena do negocjacji. tel. 604 450 207

Strony www, sklepy internetowe, fotografia 3D, wirtualne spacerzy, prezentacje multimedialne, programowanie PHP, Javascript itp. tel. 600 358 651

Instalacje elektryczne, kamery, alarmy, domofony, pomiary. Tanio. PROEWEL 505 025 961

Alicja PRODUCENT GARAŻY BLASZANYCH

ZHPU „ALICJA”
86-170 Nowe, ul. Gdańska 28
tel. 058 535-15-96
tel. 601-193-777

RATY!

WWW.GARAZYKI.PL



Stacja **ROLMASZ** to nie tylko paliwa!
To gwarancja smaku w Barze i Restauracji **KASZUB!**

Barbara i Ryszard Pałka zapraszają na:

**ŚNIADANIA
OBIADY, DOMOWE KOLACJE
CATERING
PRZYJĘCIA OKOLICZNOŚCIOWE
KOMUNIE
IMIENINY**



**ROLa kucharza Cię nie bawi?
MASZ tutaj mistrza kuchni!**

Słupsk, ul. Kaszubska 42, Bar Kaszub tel. 603 705 133, czynne codziennie od 8.30 do 20.00

Moda na Ustkę

Rozmowa z Jackiem Cegłą, od 1 grudnia naczelnikiem Wydziału Promocji i Komunikacji Społecznej Urzędu Miejskiego w Ustce.

1 grudnia objął Pan stanowisko naczelnika nowego wydziału w ratuszu. Proszę wyjaśnić Czytelnikom co to za wydział i co oznaczają proponowane zmiany.

– 1 grudnia zlikwidowany został Wydział Promocji w dotychczasowym kształcie oraz stanowisko Rzecznika Prasowego. W ich miejsce powstał Wydział Promocji i Komunikacji Społecznej, który będzie łączył zadania zlikwidowanych struktur. Ja nadal będę rzecznikiem ratusza. Jednak w nowym wydziale kładziemy znacznie większy nacisk na politykę informacyjną miasta, tworzenie pozytywnego wizerunku Ustki, promocję zewnętrzną naszego uzdrowiska, a nie tylko organizację imprez w sezonie letnim.

Pana poprzednik nie odchodzi z ratusza. Czym będzie się zajmował?

– Został zastępcą naczelnika Wydziału Spraw Społecznych, Oświaty, Kultury i Sportu. Dotychczas w tym wydziale pracowały tylko dwie osoby, a spraw jest naprawdę sporo, więc dodatkowy pracownik jest tam bardzo potrzebny.

Promocja to niewdzięczna działka w urzędzie. Nie przypominam sobie naczelnika, który nie znalazłby się w ogniu krytyki, szczególnie po sezonie gdy lato było zimne i deszczowe. Skoro

jednak zdecydował się Pan na objęcie tego stanowiska, przypuszczam, że dobrych pomysłów promocyjnych Panu nie zabraknie.

– Pomysłów mam pod dostatkiem, ale priorytetem będzie dla mnie poszukiwanie sponsorów, bo w dzisiejszych czasach bez pieniędzy niewiele można zdziałać. Już wiem, że przyszłoroczny budżet promocyjny wydziału nie będzie większy, niż tegoroczny i wyniesie około 600 tysięcy złotych. Za te pieniądze nie da się zrobić nawet przyzwoitego kalendarza imprez, a przecież promocja to nie tylko imprezy. Dlatego będę usilnie szukał sponsorów. Chcę najpierw rozmawiać z miejscowymi przedsiębiorcami, wśród nich z właścicielem Morpolu Jerzym Malkiem, Jerzym Gierszewskim, właścicielem Drutexu, Andrzejem Dębowskim, właścicielem ekskluzywnych apartamentów. Zwrócę się też do dużych firm ogólnopolskich. Promocja miasta leży w interesie wszystkich jego mieszkańców oraz osób, które mają tu swoje interesy. Sądzę, że nikogo nie trzeba o tym przekonywać. Chcę też zacieśnić współpracę z Lokalną Organizacją Turystyczną i innymi stowarzyszeniami, które działają na rzecz Ustki. Mam nadzieję, że uda mi się znaleźć wspólny język z przedsiębiorcami, którzy żyją z sezonu. I nie myślę o tym, by wspomagać nas gotówką, ale na przykład wsparli, kiedy potrzebne są darmowe miejsca

noclegowe albo wyżywienie. Wtedy zaoszczędzone pieniądze będzie można przeznaczyć na inne wydatki.

Skoro o pieniądzach mowa, to praktycznie jedną trzecią i tak skromnego budżetu pożera Festiwal Sztucznych Ogni. Czy to nie nadmierna rozrzutność?

– Sprawa tego festiwalu nie jest taka jednoznaczna, jakby się mogło wydawać, gdyż jest to nasz jedyny produkt turystyczny i sztandarowa impreza, na którą przyjeżdża specjalnie wielu turystów z całej Polski. Z drugiej strony wystrzelenie w ciągu trzech wieczorów 200 tysięcy złotych można uznać za marnotrawstwo. Dlatego będziemy szukać sponsora, który wzięłby na siebie jej sfinansowanie przynajmniej w znaczącej części. Jeśli nie będzie zainteresowania, zrezygnujemy z Festiwalu Sztucznych Ogni na rzecz innej imprezy w pierwszym weekend lipca.

Jeśli rozmawiamy o imprezach, to zdaje się, że darmowe koncerty znanych gwiazd dawno już odeszły do lamusa...

– Niestety, to prawda. Dlatego sądzę, że lepiej skupić się na jakości, a nie ilości imprez. Ustce potrzebne jest duże wydarzenie muzyczne, które odbije się echem w całym kraju. Już teraz mamy bardzo interesującą ofertę Polskiego Radia na organizację koncertu „Lata z radiem”, ale to wydatek rzędu 90 tysięcy złotych w gotówkę plus jeszcze inne świadczenia. W sumie ponad 100 tysięcy. To jedna szósta rocznego budżetu.

„Lato z radiem” nie byłoby jednak charakterystyczne dla Ustki. To impreza, którą można zafundować



raz na kilka lat, a Ustce potrzebne jest wydarzenie artystyczne, które będzie się kojarzyło tylko z tym jednym miejscem na ziemi.

– Mam pomysł na imprezę, którą – jak sądzę – chętnie rozreklamują media, a jeden z turystów wyjedzie z wczasów bogatszy o 10 tysięcy złotych. Jednak jest jeszcze za wcześnie, by ujawniać szczegóły. Ponadto poza imprezami masowymi chciałbym także przygotować ofertę dla gości o bardziej wyszukanych gustach. Już wkrótce w naszym mieście będą znakomite warunki do uprawiania sztuki, gdy zakończy się remont Bałtyckiej Galerii Sztuki Współczesnej. Musimy to dobrze wykorzystać.

Czy zamierza Pan skorzystać z oferty agencji „Ziemia Słupska”, która chce promować Słupsk i cały powiat słupski?

– Jestem otwarty na współpracę z każdym, lecz nie wyobrażam sobie żeby zewnętrzna spółka organizowała w Ustce sezon. Takie przykłady już mieliśmy i nie sprawdziły się. Możemy wydać wspólny folder czy zorganizować wspólne stoisko na targach, ale Ustka ma swoją specyfikę, swoją odrębność i musimy ją zachować.

Jakie są Pana marzenia związane z nowym stanowiskiem?

– Chciałbym, żeby zapanowała moda na Ustkę. Podobnie jak panuje moda na Kazimierz Dolny nad Wisłą. To miejsce, w którym wypada bywać. Marzę mi się takie lata, gdy Ustka będzie pękała w szwach, a turyści dosłownie będą się bili o miejsca noclegowe.

A więc spełnienia marzeń!

Rozmawiała: Leokadia Lubiniecka

Fot. autorka

Ruszył remont portu

Port morski w Ustce doczekał się wreszcie modernizacji i przebudowy. Rozpoczął się właśnie jego remont po wschodniej stronie rzeki Słupi. Wykonawcą inwestycji jest firma Warbud. Zakończenie prac zaplanowano na październik 2012 roku.

Remontowane jest wschodnie nabrzeże: Kołobrzeskie, Słupskie i Lęborskie o łącznej długości ponad 630 metrów. Całkowicie odbudowane zostanie nabrzeże portowe oraz umocnienia a także miejsca do cumowania jednostek. Jednocześnie położona zostanie nowa instalacja energetyczna oraz kanalizacja deszczowa. Pojawi się nowe oznakowanie nawigacyjne. Prace będą prowadzone etapami, aby nie wprowadzać większych utrudnień w porcie.

Urząd Morski w Słupsku przeznaczył na inwestycję ponad 15 mln zł, ale w przetargu udało się zaoszczędzić 3 mln złotych, które mają być wykorzystane na inne potrzeby w usteckim porcie. Odnowione nabrzeża to jeden z elemen-

tów bulwaru portowego, który powstanie w tym miejscu. Urzędnicy z usteckiego ratusza chcą aby ulica Portowa była przedłużeniem ulicy Marynarki Polskiej i stała się nowym deptakiem prowadzącym do portu. Pojawi się tam nowa nawierzchnia z kostki brukowej, mała architektura oraz stylowe oświetlenie. Urząd Miejski w Ustce będzie się starał o dotację na budowę dodatkowego basenu portowego, który będzie spełniał warunki mariny jachtowej.

Następną planowaną inwestycją będzie remont i modernizacja falochronów, która może kosztować nawet 100 mln zł. Jest jednak bardzo potrzebna, bo zdaniem specjalistów falochron jest w katastrofalnym stanie. (I)



kmdr Edgar Worrle, zastępca komendanta niemieckiego ośrodka szkolenia testuje polskie symulatory

Wymiana marynarskich doświadczeń

Szkolenie załóg okrętowych z obrony przeciwwarowej okrętu oraz wdrażanie urządzeń szkolno-treningowych było głównym tematem oficjalnej wizyty niemieckich oficerów. Delegacja z centrum szkolenia niemieckiej marynarki wojennej w Parow koło Stralsundu przebywała w Ustce.

W usteckim Centrum Szkolenia Marynarki Wojennej przebywali wykładowcy z Marinetechnikschule w Parow na czele z zastępcą komendanta ośrodka komandorem Edgarem Worrle. Celem wizyty było omówienie całokształtu

szkolenia specjalistycznego z zakresu obrony przeciwwarowej okrętu (OPA), przedstawienie narodowych zasad szkoleniowych w kontekście certyfikowania załóg okrętowych według standardów i procedur NATO. Goście z Deutche

Marine byli pod wrażeniem zaawansowania technologicznego gabinetów specjalistycznych, w których znajdują się trenażery i symulatory.

Mieli możliwość zapoznać się z przeznaczeniem, budową i możliwościami wykorzystania nowoczesnych urządzeń nawigacyjnych i radiolokacyjnych, elektromechanicznych oraz łączności i broni morskiej. W trakcie wizyty ustalono dalsze kierunki współpracy m.in. przyszłoroczną wizytę usteckich marynarzy w ośrodku szkolenia zajmującego się obroną przeciwwarową okrętu w Neustadt oraz szkolenie niemieckich instruktorów na symulatorach i trenażerach w CSzMW.

Współpraca z niemieckim ośrodkiem szkolenia została zapoczątkowana w 2004 roku.

Marinetechnikschule (MTS) w Parow to szkoła specjalistów niemieckiej marynarki wojennej powstała w 1992 roku. Jest usytuowana niedaleko niemieckiej bazy morskiej w Stralsund. Zajmuje się szkoleniem w specjalnościach technicznych m.in. obsługa siłowni okrętowych, technik - informatyk, elektryk okrętowy, artylerzysta, obsługa broni podwodnej, ratownictwo morskie. Rocznie szkoli ok. 5000 słuchaczy.

Robert Biernaczyk

Fot. autor

Spotkanie z burmistrzem

Burmistrz Ustki Jan Olech zaprasza mieszkańców na spotkanie poświęcone aktualnym problemom miasta oraz na debatę o perspektywach rozwoju usteckiego uzdrowiska. Spotkanie rozpocznie się 5 grudnia o godz. 17 w sali narad Urzędu Miejskiego przy ul. Ks. Kardynała Stefana Wyszyńskiego 3 w Ustce. (LL)

ALDI meble **DYSKONT MEBLOWY**

HIT CENOWY!

SZAFA TOLLI
350 zł **239 zł**

GRACJA SZAFA
1055 zł

GRACJA SZAFA 3D
1055 zł

SZAFA SCONTO
798 zł **497 zł**

GARDEROBA TOLLI
499 zł **299 zł**

FOTEL WIOLETA
545 zł

WERSALKA DOROTKA
729 zł **549 zł**

TAPCZANIK
469 zł

KANAPA WIOLETA
999 zł

KOMODA GOA III
589 zł **429 zł**

LUZERN KOMODA
499 zł

KOMODA VENTI
439 zł

MODULA 02 BIURKO
585 zł **359 zł**

Zapraszamy: pon-pt godz.10.30-18.30, sobota 10.00-15.00,
a także w niedzielę handlową **11 grudnia 2011** godz. 10.00-15.00

76-200 Słupsk, ul. Przemysłowa 9, tel. 59 843 37 76
slupsk@aldimeble.pl
www.aldimeble.pl

Wszystkie ceny do -60%

www.ZaGrosze.org

**ROZDAJEMY
GOTÓWKĘ
I NOWY SPRZĘT**

ZaGrosze

www.ZaGrosze.org

FOTECH

Agencja
Reklamowo-Wydawnicza

Słupsk, al. Sienkiewicza 1/2
tel. 59 842 98 20
e-mail: fotech1@wp.pl
www.reklama.slupsk.pl

ALBUMY, PLAKATY,
STANDY REKLAMOWE, WIDOKÓWKI,
FOLDERY HOTELOWE, ULOTKI,
PAPIERY LISTOWE, WYDRUKI CYFROWE, WIZYTÓWKI

**KALENDARZE FIRMOWE
Z INDYWIDUALNYM PROJEKTEM
JEDNO I TRÓJDZIELNE,
WIELOPLANSZOWE,
PLAKATOWE**

TRANS-GLASS **PRZEWOZY OSÓB I PACZEK**
64-965 Okonek, ul. Lipowa 44 "Codziennie z domu pod dom"

ZAPEWNIAMY:

- codzienne wyjazdy
- przewóz paczek - przesyłek kurierskich
- miła i fachowa obsługa
- niskie ceny
- obsługa w czasie wakacji
- 24 godzinne doradztwo
- odbiór i dostawa z ubezpieczeniem
- dowóz paczek w sobotę i niedziele

ZAPRASZAMY !!!

+48 67 266 94 91
+48 503 198 451
+48 503 198 446
transglass@pro.onet.pl

Samochody klimatyzowane
z nawigacją

więcej o nas na www.przewozy-okonek.pl

Ślupskie w kleszczach atomu

PGE Polska Grupa Energetyczna, inwestor pierwszej polskiej elektrowni jądrowej, przedstawiła listę trzech potencjalnych lokalizacji przyszłej elektrowni. Na liście znalazły się Choczewo, Gąski i Żarnowiec. Przez kolejne dwa lata we wskazanych lokalizacjach prowadzone będą szczegółowe badania lokalizacyjne i środowiskowe. Wyniki tych badań pozwolą wskazać lokalizację docelową.

Wybór potencjalnych lokalizacji poprzedzony został wielomiesięcznymi badaniami uwzględniającymi m.in. takie czynniki jak właściwości terenu, dostępność wody chłodzącej, środowisko przyrodnicze czyli na przykład położenie względem parków narodowych czy obszarów Natura 2000, obecne zagospodarowanie terenu oraz logistykę i infrastrukturę czyli bliskość energetycznych sieci przesyłowych, sieci drogowych i kolejowych. - *Wszystkie lokalizacje traktujemy równorzędnie. Przed nami dwa lata badań m.in. geologicznych i środowiskowych, które pomogą nam wskazać lokalizację docelową. Planujemy, że nastąpi to w roku 2013* - mówi **Tomasz Zadroga**, prezes Zarządu PGE S.A.

Dla gminy, na terenie której powstanie pierwsza polska elektrownia jądrowa oraz dla gmin sąsiadujących, będzie to olbrzymia szansa na dynamiczny rozwój. Zarówno sama elektrownia, jak i firmy z nią współdziałające pozwolą na stworzenie wielu nowych miejsc pracy oraz rozbudowę istniejącej infrastruktury. W budżecie gmin pojawią się dodatkowe, wielomilionowe wpływy z podatku od nieruchomości oraz przychody z podatku dochodowego. Biorąc pod uwagę planowany czas budowy i funkcjonowania elektrowni oraz jej likwidacji, gmina, w której finalnie zostanie zlokalizowana elektrownia będzie czerpała korzyści z tego faktu przez ok. 100 lat - *Wskazanie potencjalnych lokalizacji, to kolejny ważny etap w realizacji projektu budowy pierwszej polskiej elektrowni jądrowej, który zbliża nas do pozyskania czystej i bezpiecznej energii.* - mówi **Witold Drożdż**, wiceprezes Zarządu PGE Energia Jądrowa S.A.

PGE Polska Grupa Energetyczna S.A. jest największym podmiotem w sektorze elektroenergetycznym w Polsce oraz jedną z największych tego typu firm w Europie Środkowo-Wschodniej. Grupa Kapitałowa PGE posiada rozległe doświadczenie w realizacji dużych programów inwestycyjnych oraz stabilną pozycję ekonomiczną i znaczący potencjał finansowy umożliwiający realizację ambitnych projektów o strategicznym znaczeniu dla polskiej gospodarki. W styczniu 2009 polski rząd powierzył PGE Polska Grupa Energetyczna S.A. realizację programu jądrowego w zakresie budowy dwóch pierwszych elektrowni jądrowych w Polsce o łącznej mocy ok 6000 MW.

W celu realizacji tego projektu w grudniu 2009 r. powstała spółka PGE Energia Jądrowa S.A., która zarządza segmentem Energetyki jądrowej w Grupie Kapitałowej PGE, realizując strategiczne działania związane z przygotowaniem projektu budowy elektrowni jądrowych. Spółka wypracowuje podstawy do podejmowania decyzji strategicznych, przeprowadza wstępne analizy lokalizacyjne, współpracuje z kontrahentami biznesowymi oraz organizacjami i instytucjami międzynarodowymi. W styczniu 2010 roku zarejestrowana została spółka celowa PGE EJ 1 Sp. z o.o., która odpowiada za bezpośrednie przygotowanie procesu inwestycyjnego, przeprowadzenie badań lokalizacyjnych oraz uzyskanie wszelkich niezbędnych decyzji warunkujących budowę elektrowni jądrowej. PGE EJ1 odpowiada także za wybór partnera, z którym utworzy konsorcjum do budowy pierwszej elektrowni jądrowej w Polsce oraz za przeprowadzenie postępowania na wybór dostawcy technologii. **(opr. LL)**

Lokalizacja „Choczewo” znajduje się w północnej części województwa pomorskiego, w powiecie wejherowskim, na terenie gminy Choczewo, w okolicach miejscowości Lubiatowo, Kierzkowo i Kopalino. Teren lokalizacji położony jest bezpośrednio nad Bałtykiem. Należy do regionu, które jest częścią Pobrzeża Koszalińskiego. W zachodniej części zlokalizowane są pojedyncze zabudowania byłej jednostki wojskowej.

Lokalizacja „Gąski”- znajduje się w północno-zachodniej Polsce, w województwie zachodniopomorskim, w powiecie koszalińskim, na terenie gminy Mielno. Teren położony częściowo w regionie Wybrzeża Słowińskiego, a częściowo w regionie morenowej Równiny Białogardzkiej, oba regiony są częścią Pobrzeża Koszalińskiego. Na obszarze lokalizacji występują przede wszystkim tereny rolne.

Lokalizacja „Żarnowiec” znajduje się w północnej Polsce w województwie pomorskim, w powiecie puckim, na terenie gminy Krokowa. Północna i południowa część zajęta jest pod obiekty przemysłu nieuciążliwego. W środkowej części znajdują się tereny zdegradowane wraz z obiektami byłej elektrowni jądrowej. We wschodniej części obszaru w większości znajdują się zdewastowane i opuszczone budynki (planowane na hotele robotnicze oraz biurowce). Cały obszar położony jest w Pomorskiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej.



Pomorze najlepsze dla energetyki

Żarnowiec, Choczewo, Gąski - to trzy potencjalne lokalizacje elektrowni jądrowej, które PGE wybrała z 92 analizowanych lokalizacji. Według pełnej analizy są najlepsze. Od wiosny przyszłego roku będą tam trwały pogłębione badania, które doprowadzą do ostatecznego wyboru jednej. - *Zakładamy, że będzie to jedna z tych trzech, innego wariantu na dziś sobie nie wyobrażamy* - oświadczył podczas specjalnej konferencji prasowej **Tomasz Zadroga**, prezes Zarządu PGE S.A..

Na konferencję PGE zaprosiło wójtów gmin, w których wybrano trzy lokalizacje. **Olga Roszak**, wójt gminy Mielno, w której leżą Gąski, powiedziała, że jest zaskoczona informacją i na pewno będą konieczne konsultacje z lokalną społecznością. - *Jesteśmy gminą turystyczną i bezwzględnie ten aspekt musi zostać zachowany. Jak to będzie zrobione - jeszcze nie wiem* - oznajmiła pani wójt. Przedstawiciele PGE zapewniali, że turystyczny charakter okolicy, w której znajdzie się elektrownia, będzie zachowany. Podkreślali też, że doświadczenia innych krajów pokazują, iż gminy, na których terenie pojawia się elektrownia jądrowa, mają niesamowitą szansę na rozwój; pojawiają się tam nowe miejsca pracy związane z zapleczem dla budowy i funkcjonowania siłowni.

Dyrektor ds. operacyjnych spółki PGE Energia Jądrowa **Jacek Cichosz** poinformował, że kluczowa dla wyboru była kwestia chłodzenia, czyli dostępności wody oraz kwestie środowiskowe i terenowe, m.in. geologiczne oraz obecne zagospodarowanie terenu. Dodał, że wyboru dokonano w

oparciu o 53 kryteria, stosując się do wytycznych Międzynarodowej Agencji Energii Jądrowej. Grunty we wskazanych lokalizacjach należą albo do Skarbu Państwa, albo do Lasów Państwowych, albo - jak w przypadku Żarnowca - częściowo do PGE. Wiceprezes PGE EJ **Witold Drożdż** podkreślał, że nie leżą one na terenach chronionych unijnym programem środowiskowym Natura 2000, do których włączono

praktycznie całe polskie wybrzeże Bałtyku. Wyjaśnił też, że w przypadku kluczowej sprawy - systemu chłodzenia - w Gąskach i Choczewie możliwy jest system otwarty, czyli pobieranie i zrzut wody bezpośrednio do morza. W przypadku Żarnowca, gdzie miejsce ewentualnej budowy leży nad jeziorem, przewidziany jest system zamknięty, wymagający mniej wody. **(opr. LL)**

Fot. Internet



ŻALUZJE • VERTICALE • ROLETY

Ślupsk • ul. Żółkiewskiego 13 • tel. 059 843 73 73

Pomorskie na podium

Słupsk był gospodarzem finałów mistrzostw Polski w koszykówce chłopców PTSS „Sprawni-Razem” rocznika 1994 i młodszych. Świetnie spisała się reprezentacja województwa pomorskiego, wsparta zawodnikami słupskiego Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego, zdobywając brązowy medal.

Niezwykłe uroczyscie przebiegały finały IX turnieju koszykówki chłopców szkół specjalnych oraz ceremonia otwarcia. W trakcie imprezy podsumowano 15-letnią działalność Uczniowskiego Klubu Sportowego „Sprawni-Razem” działającego przy słupskim Ośrodku Szkolno-Wychowawczym. Z tej okazji prezydent miasta Maciej Kobylński za pracę i wybitne osiągnięcia wychowanków, uhonorował statuetką Wiesława Romańskiego, nauczyciela wychowania fizycznego w SOSW, a zarazem prezesa Zarządu Pomorskiego PTSS „Sprawni-Razem”.

Uczestnicy mistrzostw mieli okazję poznać jedną z najlepszych tenisistek ostatnich mistrzostw świata Alicję Siwińską, która wywalczyła aż cztery medale. O jej sukcesie nie zapomniano w słupskim ratuszu, wyróżniając ją specjalnym suwenirem. Do atmosfery sukcesu dopasowała się również koszykarska reprezentacja województwa pomorskiego, która pod wodzą **Wiesława Romańskiego** wywalczyła brązowy medal. Zespół bazujący przede wszystkim

na chłopcach SOSW zagrał w składzie: **Robert Dębowski, Adam Grzebiński, Mateusz Żelazny, Błażej Dudziak, Szymon Łozowicki, Szymon Kublik, Adrian Sienkiewicz, Kamil Murawski.**

Organizatorzy za najlepszego zawodnika mistrzostw uznali **Adriana Kucybała** (województwo małopolskie) i otrzymał on puchar PFRON. Najskuteczniejszym koszykarzem imprezy został **Kamil Nowakowski** (województwo kujawsko-pomorskie), a w nagrodę przypadł mu puchar Komisji Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

(rym)

Klasyfikacja końcowa:

1. Małopolskie – puchar prezydenta miasta Słupska,
2. Kujawsko-Pomorskie – puchar starosty słupskiego,
3. Pomorskie – puchar Związku Nauczycielstwa Polskiego Okręg Słupsk,
4. Mazowieckie,
5. Dolnośląskie,
6. Warmińsko-Mazurskie,
7. Lubuskie.

„Tęcza” w Indiach

Zespół Państwowego Teatru Lalki „Tęcza” uczestniczył w Międzynarodowym Festiwalu Kultur Unii Europejskiej w Indiach, dokąd został zaproszony przez Ambasadę Rzeczypospolitej Polskiej w New Delhi, by promować polską kulturę w świecie. Zaproszenie zbiegło się w czasie z polską prezydenturą w UE.

Festiwal Kultur jest najważniejszym przedsięwzięciem kulturalnym krajów Unii Europejskiej w Indiach, organizowanym co dwa lata począwszy od 2003 roku. Tematem przewodnim tegorocznej, czwartej edycji Festiwalu, była twórczość adresowana do dzieci i młodzieży. Zaproszenie Państwowego Teatru Lalki „Tęcza”, jako jedyne z Polski, było ogromnym wyróżnieniem nie tylko dla zespołu, ale i dla całego słupskiego regionu. Organizatorzy docenili w ten sposób rolę, jaką ta instytucja

odgrywa w kształceniu estetycznym najmłodszych. Dodatkowym podkreśleniem roli Polski w Europie, a jednocześnie zaszczytem dla zespołu, było powierzenie mu honorów otwarcia festiwalu w dniu polskiego Święta Niepodległości. Słupszczanie pokazali spektakl „Metamorfozy” w reżyserii **Krzysztofa Rau**, nagrodzony już Grand Prix 23. Międzynarodowego Festiwalu Teatrów dla Dzieci w Nabeul (Tunezja) w roku 2008. We współpracy z partnerami z Umaid Bhwan Palace, zorganizowane zostało dodatkowe przedstawienie w mieście Jodhpur. Podczas pobytu w Indiach polska grupa poprowadziła również warsztaty teatralne dla dzieci i studentów, instruktorów teatralnych. Wyjazd do Indii możliwy był dzięki wsparciu finansowemu Ambasady Rzeczypospolitej Polskiej w New Delhi, Ministerstwa Spraw Zagranicznych oraz Instytutu Adama Mickiewicza w Warszawie. (hrk)

Fot. Archiwum PTL „Tęcza”



Walka bez bólu

Rozmowa z Michałem Godniczem ze Słupska, zawodnikiem i trenerem sztuk walki, założycielem SKK Champion, działaczem Polskiej Akademii ju jitsu.

Skąd się wzięło pana zainteresowanie sportami walki, a co za tym idzie - początki przygody z karate i ju jitsu?

- Tkwiło ono we mnie „od zawsze”. Początkowo próbowałem swoich sił w judo i boksie, lecz czułem pewien niedosyt. Wtedy, przypadkiem, kolega zabrał mnie na trening karate. To był rok 1976. Miałem wówczas mgliste pojęcie o tej dyscyplinie. To były zupełnie inne czasy - bez internetu, a telewizja i prasa niemal zupełnie pomijały ten temat. Choć minęło już tyle lat pamiętam ten pierwszy trening. Trener Zbigniew Sendłak zademonstrował kopnięcie nad głowę swojego ucznia. W tym momencie poczułem, że to jest to! Natomiast fascynacja Ju Jitsu pojawiła się w latach 80-tych. W trakcie pierwszych zajęć odkryłem, że można skutecznie obronić się i obezwładnić przeciwnika nie zadając mu ciosów.

Ma pan wyjątkowo wysokie stopnie szkoleniowe w uprawianych przez siebie dyscyplinach. W karate jest to szósty dan, natomiast w ju jitsu jest to aż dan dziewiąty. Tylko kilka osób w Polsce może poszczycić się takimi kwalifikacjami. Jak długa była droga do tych osiągnięć?

- Faktycznie, jest to długa i ciężka droga, a nadane mi tytuły pochodzą od renomowanych organizacji. Wykładnią ich są lata ciężkiej pracy szkoleniowej, uczestnictwo w zawodach i seminariach. W tradycyjnych sztukach walki liczą się realne umiejętności. Pamiętam zdarzenie, które wiąże się z nadaniem mi wyższego stopnia w karate: Jako młody adept tej dyscypliny, który nie posiadał jeszcze żadnej udokumentowanej rangi, pojechałem wraz ze słupską grupą na egzamin do Elbląga. Oprócz pewnych umiejętności i ogromnych chęci zdania na 10kyu - biały pas, posiadałem też odkupioną od kolegi karatekę, czyli tradycyjny strój karate, którą przepasałem wyciętym z prześcieradła materiałem. Zdziwiłem się samą formą egzaminu. Egzaminatorzy za główne preferencje uznali realne zdolności młodych adeptów a nie propozycje stopni przedstawiane przez ich trenerów. Ustawiono nas w szeregu, a chętni musieli zaliczać wszystko, począwszy od białego pasa. Po pierwszej serii komend odechnąłem z ulgą, bo egzaminatorzy zgodzili się przyznać mi 10kyu, czyli biały pas. Chciałem już opuścić szereg, bo przecież osiągnąłem to, po co przyjechałem, jednak komisja pozwoliła mi zdawać dalej. Zdobyłem pas żółty i z wrażenia aż zakręciło mi się w głowie, ale to nie był jeszcze koniec. Sięgnąłem po pas pomarańczowy, niebieski i zakończyłem swoją walkę na zielonym. Ten sukces można przyrównać do studenta, który podczas jednego egzaminu zalicza całe studia... Kolejne stopnie to jednak bardzo dużo wyrzeczeń...



Michał Godnicz, w trakcie rozciągania przez swojego ucznia.

W jaki sposób łączy pan różnorodność uprawianych przez siebie stylów? Potrafi pan operować tonfą, zna techniki judo i zadaje ciosy jak wytrawny pięściarz.

- Wspólnym mianownikiem mojej wszechstronności jest ju jitsu. To styl, który w swojej pierwotnej formie zawierał wszystkie omawiane elementy. Po latach wyodrębniło się z niego wiele technik: Powstało między innymi judo, aikido, karate.

W pańskich treningach widać duże przywiązanie do tradycji karate. Oprócz dyscypliny również większość komend wydawana jest po japońsku.

- Taka forma treningu jest czymś więcej niż tylko nauką samoobrony. Na zajęciach uczymy się wzajemnego szacunku, poszanowania wartości, których czasami brakuje w dzisiejszym świecie. Mówiąc najogólniej mam wrażenie, że moi wychowankowie po prostu wychodzą na ludzi.

Czy dzisiaj łatwo jest być karateką? Obserwujemy bowiem wielkie zainteresowanie walkami w klatce i co za tym idzie - mma. Charakter tego „sportu” jest raczej odmienny od idei drogi wojownika.

- Według mnie główną różnicą pomiędzy tradycyjnymi szkołami samoobrony a walką w klatce jest to, że mma nie jest sztuką. Jest to raczej sięgnięcie do pierwotnych instynktów, przemocy i samego bólu, jako argumentu. Tradycyjne ju jitsu mówi, że można pokonać przeciwnika nie zadając mu bólu. Brazylijskie ju jitsu, którym dzisiaj fascynuje się

cały świat, jest tylko małym wycinkiem klasycznego stylu, którego właśnie ja uczę.

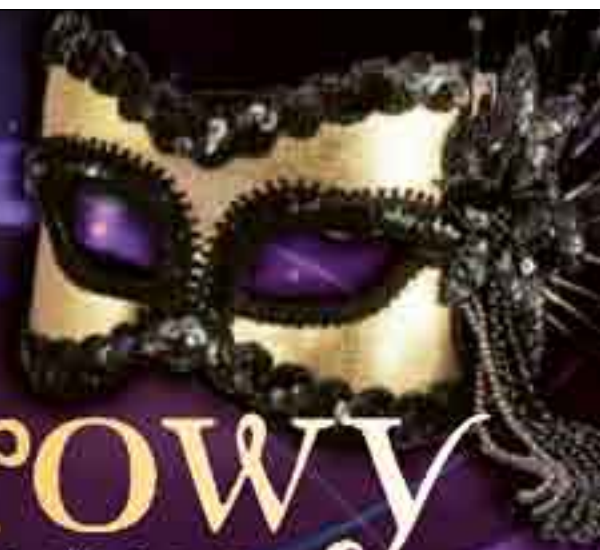
Który z sukcesów jest dla pana najważniejszy?

- Za moje największe osiągnięcie uważam zdobycie w wieku 45 lat mistrzostwa Polski w karate kumite w kategorii trener instruktor. Za największy sukces mojego wychowanka uważam natomiast zdobycie przez Marcina Gawlika tytułu mistrza świata w semi kontakcie w zeszłym roku. Na tych samych zawodach Gawlik zdobył także brąz w konkurencji ippon kumite i sanbon kumite a mój inny uczeń - Robert Kuźmicki zdobył trzy brązowe medale w karate w konkurencjach semi kontakt, ippon kumite oraz sanbon kumite. Także inni moi wychowankowie zdobywali trofea na zawodach krajowych i międzynarodowych. To Piotr Benewiat, Wojciech Pająk, Michał Łozowicki, Rafał Król.

Czy są jakieś ograniczenia wiekowe do trenowania sztuk walki? Na Zachodzie ćwiczą i młodzi, i seniorzy.

- Ja prowadzę zajęcia w dwóch grupach szkoleniowych. W pierwszej uczę karate i tu nie ma dolnej granicy wieku. W drugiej prowadzę zajęcia z ju jitsu i samoobrony. Ta grupa przeznaczona jest dla młodzieży starszej i osób dorosłych. Nie ma górnej granicy wiekowej. Każdy wiek jest dobry do poprawienia sprawności fizycznej. Zainteresowanych zapraszam na zajęcia do Szkoły Podstawowej nr10 przy ul. Kulczyńskiego 1 A w Słupsku.

Rozmawiał Bartosz Ortmann
Fot. z archiwum SKK Champion



Bal Sylwestrowy

2011/2012

Hotel****Apollo zaprasza na

Wenecki Bal Sylwestrowy

Uroczyste rozpoczęcie balu o **godz. 20:00**

W programie szampańskiego wieczoru:

- pokazy taneczne z udziałem Rady Marzeny Živković – międzynarodowej profesjonalnej nauczycielki tańców orientalnych
- wykwintne menu sylwestrowe – trzy gorące dania podane do stołu
- bogaty bufet z przekąskami, słodkościami i owocami
- fontanna czekolady

O północy TORT NOWOROCZNY oraz feeria sztucznych ogni na plaży przy dźwiękach nastrojowej muzyki.

Zapewniamy 0,5 l. białego alkoholu na parę oraz 1 l. soku i lampkę szampana.

Wieczór będzie umilać zespół muzyczny Osada Art.

**Cena
250zł/os.**

Rezerwacja: Recepcja Hotelu Apollo, tel. 94/314-24-53, www.hotelapollo.pl

Poławiacz pereł

Stanisław Miedziewski, reżyser pracujący w Teatrze Rondo w Słupsku, kontynuuje sukcesy z aktorami prezentującymi monodramy. Ostatnim jest nagroda dla „Teatralności” Mateusza Nowaka na 40. Ogólnopolskim Festiwalu Teatrów Jednego Aktora we Wrocławiu. Spektakl został przygotowany przy współpracy Teatru Rondo i DDK „Węglin” w Lublinie.



O słupskiej prezentacji tego monodramu pisaliśmy przed miesiącem. Wrocławskie jury doceniło wspólne dzieło aktora i reżysera przyznając M. Nowakowi, za szczególnie wartościowy debiut młodego aktora, nagrodę „Szczebel do kariery”. Swoją nagrodę **Mateuszowi Nowakowi** przyznał także juror **Bogusław Kierc**. Jednocześnie dyrektor Toruńskich Spotkań Teatrów Jednego Aktora zaprosił

spektakl „Teatralność” oraz spektakl „Patrik K.” w wykonaniu Krzysztofa Grabowskiego na 26. Festiwal Festiwalu Teatrów Jednego Aktora w Toruniu w 2011 roku.

Podczas omówień poszczególnych prezentacji w gazetce S. Miedziewski nazwany został „poławiaczem pereł”, a Słupsk zyskał miano „znanej stajni monodramów”. (hrk)

Fot. Ryszard Hetnarowicz

Akordeon i bandoneon

Polska Filharmonia Sinfonia Baltica w Słupsku zaprosiła melomanów na koncert, w którym solowe partie należały do akordeonu i bandoneonu. Była to jednocześnie promocja najnowszej płyty słupskich filharmoników, zatytułowanej „Magic of accordion”. Zarówno na CD jak i na estradzie solistą był Wiesław Prządka. W Słupsku wystąpił razem z Argentyńczykiem Arielem Ramirezem, a całością dyrygował Bohdan Jarmołowicz.



Koncert zgromadził komplet publiczności. Program obejmował nie tylko utwory pomieszczone na wydanej płycie, ale też tak popularne kompozycje Astora Piazzoli jak tanga „Oblivion” czy „Libertango”. Mistrzowski solowy popis gry na bandoneonie zaprezentował gość z Argentyny, a W. Prządka poprowadził... wstępny kurs gry na tym instrumencie. Najważniejszymi punktami programu były jednak te utwory, które znalazły się na CD „Magic of accordion”.

Publiczności szczególnie do gustu przypadła wiązanka cygańska („Gypsy Medley”) w doskonałej aranżacji B. Jarmołowicza oraz „Valse de Paris” (ar. **Andrzej Marko**), w których usłyszeć można było melodie

wylansowane niegdyś przez Edith Piaf. Burzą oklasków nagrodzone zostało także wykonanie „Milonga en ay menor” A. Piazzoli, które opracował również B. Jarmołowicz. Swoistą zagadką dla widzów była wiązanka melodii filmowych („Medley of Movie Themes”), w której znalazły się zarówno utwory z doskonale znanych obrazów ekranowych („Love Story” czy „Ojciec chrzestny”), jak i te cieszące się mniejszą popularnością, jak chociażby „Lato roku 1942”.

Melomani obecni na koncercie mogli kupić nie tylko ostatnią płytę Wiesława Prządki i słupskich filharmoników, ale i krążki nagrane wcześniej przez obu solistów. (hrk)

Fot. Wojciech Bielecki



GASTRONOMIA SŁUPSKA

Bożena Hołowienko



ZAPRASZAMY WSZYSTKICH
CHĘTNYCH NA

Bal Sylwestrowy

BOGATE MENU
ZNAKOMITY ZESPÓŁ MUZYCZNY
ZABAWA DO BIAŁEGO RANA!

TYLKO 170 ZŁ OD OSOBY

ILOŚĆ MIEJSC OGRANICZONA!

INTERNAT "MEDYK", ul. Bałtycka 29, Słupsk
kom. 607 052 607, tel. 59 840 38 03
więcej szczegółów na:
www.gastronomia.slupsk.afr.pl



LINIA POŻYCZKOWA BEZ BIK

Linia pożyczkowa umożliwia (po podpisaniu umowy ramowej) dostęp on-line z całego kraju do całej oferty Mini Firmy; zamówienie wybranej kwoty e-mailem, wypłata przelewem.

Oferta dla osób otrzymujących dochód na własne konto bankowe.

Także dla przedsiębiorców (sklepy, usługi) i rolników. Bez BIK.

Pożyczki na 10 dni, 40 dni oraz 3,6,9 i 12 miesięcy od 300 do 4.000zł.

Mini Firma ul. Jagiellońska 16/7, 40-032 Katowice www.mini-firma.pl, biuro@mini-firma.pl



Wysockiego... aktualizacja!

Projekt Volodia poprzedzała nie tylko płyta, ale i fama znakomicie zrealizowanego pomysłu estradowego. Dobrze więc się stało, że zespół i jego specjalny gość, Mirosław Baka, przyjęli zaproszenie Polskiej Filharmonii Sinfonia Baltica i zaprezentowali w Słupsku program zatytułowany „Wysocki – reaktywacja”.

Ten multimedialny spektakl muzyczny pomyślany został jako wędrownka nie tylko po miejscach ale i zakamarkach duszy Włodzimierza Wysockiego, rosyjskiego poety, aktora i barda, który już za życia stał się legendą. Uosabiał niedościgłe marzenia Rosjan o wolności, zrzucał pęty nakazów, ograniczeń i swobodnym poruszaniu się po nieogarnionych przestrzeniach. Podlegał jednak tym samym uwarunkowaniom co inni obywatele ówczesnego Związku Radzieckiego. I żył jak oni, ale czerpał z życia tyle, ile im nigdy nie było dane, a na dodatek jawnie drwił ze swoich ciemieńców. Poezją, muzyką, kolorowym życiem w siemiennej codzienności... To wszystko można było zobaczyć na słupskiej scenie, a wymowę tekstów odnieść nie tylko do tego co minęło, ale i tego co niesie nasza rzeczywistość.

Janusz Kasprowicz, basista, wokalista i pomysłodawca programu wykorzystał w nim fragmenty filmów z udziałem Wysockiego i materiałów dokumentalnych. Wykonawcy wzbogacali je scenkami rodzajowymi. Aranżacje poszczególnych utworów pozbawione były elektronicznych i technicznych fajerwerków, a na dodatek świadomie wprowadzone zostały w nie efekty dźwiękowe dobitnie podkreślające zgrzebność warunków, w jakich koncertował niegdyś rosyjski bard. Tak, jak chcieli muzycy, brzmiały one „brudno”, co z chrypiącym a la Wysocki głosem Kasprowicza tworzyło niepowtarzalny klimat. Większości obecnych na sali mógł on kojarzyć się z niedoskonałościami dokonywanych ukradkiem nagrań na taśmach magnetofonowych. Bo też w takiej właśnie

formie wędrowała po ZSRR – i nie tylko – twórczość Włodzimierza Wysockiego.

Budowaniu refleksyjnej atmosfery doskonale służyła każda obecność na scenie **Mirosława Baki**. Opowiadał on o życiu Wołodii, zaśpiewał także, aktorsko interpretowane, dwie jego piosenki, ale tym, co robiło największe wrażenie na widzach były komentarze do poszczególnych

epizodów scenicznych, zaczerpnięte z poezji Wysockiego. W tych klimatach udanie aktorsko znaleźli się także muzycy Projektu Volodia. **Bogdan Bińczak** (instrumenty wszelakie), **Robert Gawron** (banjo, gitara) **Wojtek Malko** (perkuszja) i **Piotr Rokitoski** (gitara elektryczna) ubrani byli w charakterystyczne stroje, a grane przez nich scenki rodzajowe charakteryzowało dobre wyczucie sceny.

Słupski koncert Projektu Volodia został gorąco przyjęty przez publiczność, której spora część w późniejszych komentarzach nie omieszkła podkreślać... aktualności i uniwersalizmu tekstów Włodzimierza Wysockiego. (hrk)

Fot. Ryszard Hetnarowicz



Jazzowa etniczność

Cykl koncertów proponowanych słupszczanom przez Polską Filharmonię Sinfonia Baltica i Stowarzyszenie Kulturalne Pegaz w ramach Etnosceny obejmuje zjawiska kulturowe, które są niepowtarzalne. I chociaż trudno znaleźć je na popularnych listach przebojów, znajdują sobie coraz szersze grono miłośników. Świadczyć o tym może widownia wypełniona do ostatniego miejsca.



Nie inaczej było podczas koncertu zespołu Max Klezmer Band. Ta istniejąca od 13 lat grupa konstruuje swój repertuar w oparciu o różnorodne tradycje kulturowe. **Max Kowalski**, kontrabasista i lider zespołu, do udziału w swoich artystycznych projektach zaprasza muzyków doskonale mieszczących się w jego zamysłach. W nowym, funkcjonującym od roku międzynarodowym

składzie artyści przekraczają muzyczne granice, czerpiąc z hipnotycznych sefardyjskich melodii, szalonych klezmerskich tańców arabskich, bałkańskich i hinduskich brzmień oraz silnych elementów jazzu i rocka. Nieodłączną częścią ich koncertów są wirtuozowskie popisy improwizacyjne. Słupska publiczność doceniła muzyków, chociaż jej część była wyraźnie zaskoczona

jazzowymi aranżacjami utworów. Szczególnie pochodzących z najnowszej płyty Max Klezmer Band, zatytułowanej „Hush, Hush”. I chociaż w tytułowej kompozycji to „wyciszenie” zabrzmiało zdecydowanie inaczej niż w utworach tak znanych zespołów jak The Pussycat Dolls czy Deep Purple, to muzyczna transpozycja motywów – tak etniczna jak i jazzowa – przypadła do gustu

odbiorcom. Ona otworzyła koncert i od razu wytworzyła atmosferę, w której z równą fascynującą mocą przewijały się bardziej tradycyjne brzmienia – znane z wykonania innych zespołów (choćby Kroke) – jak i wprowadzające etniczność w świat wyrafinowanego jazzu. Swoistej barwy niektórym kompozycjom przydawały głosowe improwizacje **Michała Jonesa** (skrzypce, altówka, ravanhuta) i **Dominika Strycharskiego** (flety proste), który również prowadził cały koncert. Poza liderem zespołu, Maksem Kowalskim, swoje niewątpliwie mistrzostwo mieli okazję zademonstrować także **Stefan Orins** (fortepian) i **Jakub Rutkowski** (perkuszja).

Występ Max Klezmer Band dostarczył słupskim melomanom wielu wrażeń estetycznych, a już niedługo (13 grudnia) Etnoscena zaprasza na kolejne wydarzenie, jakim niewątpliwie będzie „IMAN” electro bolero Magdy Navarrete. (hrk)

Fot. Ryszard Hetnarowicz

PION KULTURALNY

Plakat w Herbaciarni

W herbaciarni mieszczącej się w Spichlerzu Richtera należącym do Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku do 7 lutego 2012 można oglądać wystawę z cyklu „Polska Szkoła Plakatu XXII.

Dar kolekcjonera **Krzysztofa Dydo**.

„Od Mieczysława Górskiego do Sebastiana Kubicy”. Plakaty prezentują ostatnią dziesięciolecie aktywność artystów z naszego kraju dla instytucji w: USA, Kanadzie, Belgii, Wielkiej Brytanii, Szwajcarii, Niemczech, Finlandii, Słowenii i Polsce. (I)



Plakat Tomasza Bogusławskiego

Spotkania z baletem

Polska Filharmonia Sinfonia Baltica w Słupsku zaprasza na widowisko w wykonaniu uczniów klas baletowych koszalińskich szkół i słupskiej orkiestry pod batutą Bohdana Jarmołowicza.

Widowisko zaprezentowane zostanie dwukrotnie w godzinach wieczornych (3 i 4 grudnia o godz. 17) a 5 grudnia o godz. 10 i 12.

W pierwszej części zespół baletowy zaprezentuje fragmenty baletu Piotra Czajkowskiego „Dziadek do orzechów”, w części drugiej młodzi wykonawcy wystąpią w choreografii do wybranych utworów rosyjskiej literatury muzycznej. Autorem opracowań choreograficznych i reżyserem całości jest **Walery Niekrasow**, a narrację prowadzić będzie **Andrzej Zborowski**. (hrk)

Bogusław X – poemat historycznym

Miejska Biblioteka Publiczna oraz Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich – oddział w Słupsku zapraszają na promocję książki koszalińskiego pisarza i poety **Czesława Kuriaty** „Bogusław X – poemat historyczny”. Impreza rozpocznie się 29 listopada br. o godz. 17 w Czytelnii Głównej MBP przy ul. Grodzkiej w Słupsku. (LL)

Warsztaty artystyczne

W dniach 5-7 grudnia w godzinach 9.30-11 w Galerii Kameralnej w Słupsku przy ul. Partyzantów odbędą się artystyczne warsztaty integracyjne dla młodzieży i podopiecznych Warsztatów Terapii Zajęciowej w Słupsku. Warsztaty poprowadzi Grażyna Tereszkiewicz.

Warsztaty z literatury będą okazją do poznania technik kolażowych - twórczego recyklingu słów i obrazów.

- Tworzenie dzieł literatury, w których nie tylko tekst, ale i forma książki stanowi nośnik treści. Tworzenie dzieła totalnego o dowolnym kształcie i rozmiarze, tak jak totalna jest historia państwa M. - uważa Grażyna Tereszkiewicz. (I)

Sztuka romańska i gotycka

Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku zaprasza na kolejne zajęcia z historii sztuki przeznaczone dla młodzieży szkół średnich. Tym razem tematem będzie sztuka romańska i gotycka - malarstwo i rzeźba. Spotkanie odbędzie się w sobotę, 3 grudnia o godz. 10 w Zamku Książąt Pomorskich w Słupsku (przy ul. Dominikańskiej 5). Zajęcia poprowadzi **Anna Brochocka**, adiunkt Działu Historyczno-Artystycznego). Udział w zajęciach jest bezpłatny. (I)

Gryf w czołówce, ale bez pieniędzy

Definitywnie zakończyła się piłkarska jesień sezonu 2011/2012. Dla wielu zespołów naszego regionu była ona udana. III-ligowy Gryf Słupsk uplasował się na 5 miejscu w tabeli. Radości nie ma w Jantarze Ustka, który w minionej rundzie odniósł tylko jedno zwycięstwo.



Tomasz Mokwa wychował się w Jantarze, teraz gra dla Arki.

Dwie ostatnie serie spotkań w III i IV lidze rozegrano już na konto rundy wiosennej. W obu meczach IV-ligowy Jantar Ustka nie ugrał nawet punktu, przegrał oba mecze, z Pomorzaniem w Malborku i u siebie z Arką II Gdynia w identycznych rozmiarach – po 0:5. W meczu z Arką II jedną z 5 bramek zdobył wychowanek Jantara **Tomasz Mokwa**. Tym samym ustczenie zakończyli rundę jesienną i rozpoczęli wiosnę z jednym zwycięstwem i trzema remisami gromadząc zaledwie 6 punktów, co umiejscowiło ich na ostatnim miejscu w tabeli. W dwóch ostatnich meczach nie popisali się również piłkarze Pomorza Potęgowo. Podopieczni trenera **Miroslawa Iwana** najpierw zremisowali z Chojniczanką II Jantarem Pawłowo 3:3 i przegrali na wyjeździe z przedostatnim zespołem w tabeli KP Starogard Gdański 0:2. Z kolei o sporą niespodziankę postarali się piłkarze Czarnych Czarne zwyciężając na własnym boisku wicelidera, Wietciszę Skarszewy, aż 4:1.

Udanie zakończył rundę jesienną III-ligowy Gryf Słupsk. W ostatnich

trzech meczach pokonał Bałtyk Koszalin 1:0, zremisował z Drawą Drawsko Pomorskie 0:0 i wygrał z Gryfem Tczew 3:0. Natomiast w dwóch meczach a konto wiosny gryfici zwyciężyli pretendenta do II ligi Orkana Rumie 3:0 oraz rewelację Pucharu Polski Gryf Wejherowo, na ich własnym boisku, 2:0. Podopieczni trenera **Grzegorza Wódkiewicza** na przerwę w rozgrywkach udali się z 5. miejscem w tabeli, mając w dorobku 7 zwycięstw, 5 remisów i 5 porażek. Niestety, dobre miejsce Gryfa po niezłej piłkarskiej rundzie to tylko pozorna radość. Sen z powiek spędza działaczom pusta klubowa kasa. Istnieje nawet obawa, że zespół może nie wystartować w rundzie rewanżowej. Cóż, zarząd Gryfa nie ma innego wyjścia jak podczas przerwy w rozgrywkach zakasać rękawy i zabrać się ostro do poszukiwania pieniędzy. Wycofanie drużyny z rozgrywek dla miejscowych fanów futbolu byłoby decyzją trudną do przyjęcia. Po prosu nie wchodzi w grę. (rym)

Fot. Ryszard Mazur

Lider pokonany

Piłkarki ręczne pierwszoligowej Słupi Słupsk zanotowały udany występ w Tczewie. Podopieczni trenera **Michała Zakrzewskiego** pokonały tam miejscową drużynę Sambora 27:21, lidera rozgrywek.

Pierwsza odsłona tego pojedynku była wyrównana, a najczęściej na tablicy pojawiał się wynik remisowy – 6:6, 10:10 i 11:11. Dopiero w końcówce tempo gry podkręciły miejscowe, odskakując słupszczankom na 4 bramki i tym samym pierwsze 30 minut zakończyło się korzystnym wynikiem dla Sambora 15:11. Istniała zatem obawa, że słupszczanki polegą z Samborem po raz drugi. Tak się jednak nie stało. Na drugą odsłonę słupszczanki wyszły skoncentro-

wane, świetnie zagrały w obronie i przyszły tego efekty. Słupia w końcówce narzuciła szybkie tempo gry i ostatecznie szalę zwycięstwa przechyliła na własną korzyść wygrywając 27:21.

Bramki dla Słupi zdobyły: **Agnieszka Łazańska-Korewo** (9), **Anna Iliska** (7), **Aleksandra Olejarczyk** (4), **Karlina Szczukowska**, **Katarzyna Cieśla** i **Aleksandra Porębska** (wszystkie po 2), **Milena Malich** (1). Kolejny mecz 3 grudnia z MOS Gniezno w Słupsku. (rym)

Tauron Basket Liga sezon 2011/2012

Czarni królują na Pomorzu!



Wspaniałe derbowe widowisko oglądali kibice zgromadzeni w hali Gryfia. AZS Koszalin miał już 22 punkty przewagi, ale Słupszczanie po znakomitej drugiej połowie zniwelowali ją! Po zaciętej końcówce zwyciężyli 84:82. Tym samym – po zwycięstwach z Kotwicą Kołobrzeg, Treflem Sopot i Polpharmą St. Gdański – potwierdzili, że wiodą prym na Pomorzu.

Jak zawsze atmosfera w derbach z AZS-em Koszalin była bardzo gorąca. Stowarzyszenie Kibiców Słupskiej Koszykówki stanęło na wysokości zadania i przygotowało wspaniałą oprawę. Zaprezentowano nowe flagi sektorowe, specjalnie przygotowane na derby koszulki oraz nową, „piekielną” oprawę muzyczną. Ku uciesze tysięcy ubranych na czerwono kibiców zawodnicy odwziewczyli się świetną grą.

Pierwsza połowa to popis gry koszalini. Grali krótkie akcje kończone nieoczekiwanymi rzutami za 3. W pierwszych dwóch kwartach aż dziesięciokrotnie trafili zza łuku. Mimo, iż Czarni próbowali różnych ustawień w obronie, nie przynosiło to efektu. Słupszczanie grali konsekwentnie pod kosz do Scotta Morrisona starając się wykorzystać braki AZS-u i wymuszać faule. Kanadyjczyk był bardzo skutecz-

ny i dobrze zbierał piłki w ataku. W grę słupszczan wkradła się jednak nerwowość i zaczęli popełniać proste błędy.

W efekcie przewaga koszalini zaczęła szybko rosnąć. AZS zdołał zdobyć w drugiej kwarcie tyle samo punktów, co Czarni przez całą drugą połowę. Do przerwy był wynik 32:51 i wydawało się, że jest po meczu. Na początku trzeciej kwarty AZS wciąż kontrolował grę i jego przewaga wynosiła już 22 punkty. Znak do szturmów dał **Krzysztof Roszyk**. Czarni zaczęli grać lepiej w obronie i dynamiczniej w ataku. Szybko przyniosło to efekty i przewaga zaczęła maleć. Przy stanie 46:61 faulowany przy trafionym rzucie trzypunktowym był **Mantas Cesnauskis**, a chwile potem kontrolę wykończył **Stanley Burrell** i przewaga zmalała do dziewięciu oczek.

Czwarta kwarta to popis gry słupszczan. Twarda obrona i

szybkie ataki pozwoliły zniwelować przewagę, a nawet wyjść na prowadzenie. Za pięć przewinień z parkietu zesłali podstawowy środkowy AZS-u **Marko Lekić** oraz **Stefton Hannah**. Ostatnie punkty dla Czarnych zdobył po widowiskowej akcji **Stanley Burrell**. W ten sposób gospodarze uzyskali czteropunktową przewagę, którą rywalom udało się tylko zmniejszyć.

AZS w drugiej połowie stracił wszystkie swoje atuty. Ani razu nie trafił za trzy. - *Najważniejsze, że w drugiej połowie zagraliśmy tak jak trzeba było od początku. Cieszy że w tak trudnym meczu popełniliśmy tylko siedem strat* – podsumował mecz **Dainius Adomaitis**, szkoleniowiec Energi Czarnych.

W pierwszej połowie graliśmy źle. Oni trafiali w kontrach trójki przez ręce. Trener powiedział nam w przerwie parę dobrych słów i to pomogło. Zaczęliśmy grać lepiej i trafiać swoje rzuty. Pomogli też kibice i udało się – powiedział **M. Cesnauskis**.

Energa Czarni – AZS Koszalin 84:82 (17:19, 15:32, 22:15, 30:16).

Punkty dla Czarnych: Burrell 17, Roszyk 16 (2), Morrison 14, Leończyk 13, Cesnauskis 12 (2), Hinson 10 (1), Weaver 2

(ben)

Finał Ligi Jesiennej „Orlik 2011”

Czołgi i KKS Ustka

W Ustce zakończyła się rywalizacja ligi jesiennej piłkarzy z roczników 2000 i młodszych oraz 1998-1999. Medale i statuetki najlepszym wręczył burmistrz miasta.

W rocznikach 1998-99 najlepszą drużyną okazały się Czołgi. W czterech turniejach zespół ten ugrał 14 punktów i zajął pierwsze miejsce z przewagą dwóch punktów nad drugim zespołem Łyse Kozy 12 pkt. i trzecim Krety z 7 punktami. Zwycięska drużyna wystąpiła w składzie: **Radosław Nagórny**, **Damian Niewadził**, **Emil Pietrzyk**, **Dariusz Stańczyk**, **Dawid Beruda**, **Szymon Grzybowski**, **Adrian Wierzychowski**. Królem strzelców został z 7 bramkami **Daniel Szalowiński** (Krety), a najlepszym bramkarzem **Bartłomiej Misiak** (Łyse Kozy). Natomiast w roczniku

2000 i piłkarzy młodszych zwyciężył zespół KKS Ustka z 15 punktami w składzie: **Jakub Szanter**, **Dawid**

Cegła, **Jakub Krysiak**, **Szymon Matych**, **Oskar Hafdurowicz**, **Wiktor Rudyk**, **Kewin Kamiński** i **Hubert Niemiec**. Na drugim miejscu uplasowała się drużyna FC Ustka (13 pkt.), a na trzecim Snowkids (7 pkt.). W grupie tej królem strzelców został zdobywca 13 bramek **Oskar Hafdurowicz** (KKS), a za najlepszego bramkarza uznano **Mateusza Życzyńskiego** z zespołu Snowkids. (rym)

Fot. Ryszard Mazur



Najlepszym drużynom i piłkarzom nagrody wręczał burmistrz Jan Olech.

Halówka w Ustce

Piłkarze z boisk trawiastych przenoszą się do hal. W grudniu w Ustce odbędzie się wielki turniej halowy. Miejscem zawodów będą hale sportowe tamtejszych szkół.

Ośrodek Sportu i Rekreacji w Ustce przyjmuje zapisy do udziału w Halowej Lidze Piłki Nożnej dla dorosłych edycji 2011/2012. Zgłoszenia przyjmowane są do 2 grudnia 2011 w biurze OSiR przy ul. Grunwaldzkiej 35. Więcej informacji można uzyskać pod nr tel. 59 8145-586 wew 32. Ilość drużyn ograniczona, a decyduje kolejność zgłoszeń. (rym)

K JAK KIA RIO



NOWA KIA RIO. ZACHWYT GWARANTOWANY.

Współczesne samochody nie mogą być tylko wygodne i niezawodne, ergonomiczne i ekologiczne oraz bezpieczne.

One muszą też być piękne!

Dlatego stworzyliśmy nowe RIO.

Dostępne w równie pięknej cenie od 37 990 zł.



CONTINENTAL AUTO SP. Z O.O.
76-200 SŁUPSK UL. SZCZECIŃSKA 40
TEL 59 848 21 05, 502 319 299

www.kia.pl



GOŚCINIEC MŁYN SŁUPSKI

zaprasza na

BAL SYLWESTROWY



TYLKO 225 zł od osoby!

rezerwacja i szczegółowe informacje
pod numerem telefonu:

669 91 11 00

Słupsk, ul. Młyńska

